# KURJER WARSZAWSKI.

D. 21. Stycznia. — Rok 1847. Czwartek. № 20. Jutro, ŚŚ. Wincenty i Anastazja.

Śta Agnieszka Panna i Męczenniczka, Patronka dnia dzisiejszego, poniosła śmierć za CHRYSTUSA roku 303, za rządów *Dyoklecjana.* Kościół Śty obchodzi Jej uroczystość podwójnie, raz w dniu 21, drugi raz w dniu 28 Stycznia. W *Rzymie* istnieie Kościół Śtej Agnieszki, gdzie co rok w dniu obchodu tej Śtej Patronki, poświęcane są dwa baranki żywe, z których wełna służy do wyrabiania *paliuszów*, przesyłanych przez Ojców Śtych Papieży, Arcy-Biskupom, przy ich wynoszeniu na to Dostoieństwo Kościoła.

Rada Administr: 8go b. m. mianowała Zastępcę Podsędka Sądu Pokoju Okr: Sochaczews:, Fr: *Sadkowskiego*, Zastępcą Asesora Sądu Kryminal: Gub: Lubelskiej; i Zastępcę Podsędka Sądu Pokoju Okr: Konińskiego, Ig: *Kaczyńskiego*, Zastępcą Asesora Prokuratorji w Królestwie.

Zapisy przez Xiędza Bartłomieja *Sobolewskiego*: dla Szpitalu w Potoku zł. 1,000; dla Szpitalu w Wielkołazie złp. 1,000; dla osób nieśmieiących prosić o wsparcie zł. 400, Rada Admini: zatwierdziła.

Towarzystwo *Lekarskie* Warszawskie odbyło 7me publiczne posiedzenie w zeszłą Niedzielę, które Prezes iego Dr *Janikowski* zagaił stosowną przedmową; następnie Sekretarz Dr *Helbich* czytał sprawozdanie z rocznych czynności Towarzystwa, zakończone 2ma nekrologami zmarłych członków Augusta *Wolffa* i Alf: *Brandta;* Dr *Lebel* czytał o godności stanu lekarskiego, a zakończyła rozprawa Dra *Dworzaczka* o epidemjach, odczytana przez Dra *Rose.*

W domu Towarzystwa Dobroczynności w sklepie JP. *Konopackiego* i w składzie *Dal-Trozzo*, są złożone Tablice litografowane, służące do gry szachów; rysunek ten starannie wypracowany w celu dobroczynnym przez iednę z Opiekunek Towarzystwa Dobroczynności, tem odznacza się, że na 32ch kwadratach, zamieszczonem zostało tyleż rozmaitych rodzaiów gry i zabaw dziecinnych. Zdaie się, że cały ten rój dzieci w niewinnych zabawach, prosi o pomoc serc litościwych, dla rowienników wiekiem, powierzonych pięknym Zakładom *Ochrony*, na korzyść których exemplarze w pomienionych składach po zł. 4 sprzedaią się.

*Kalendarzyk polityczny* na r. 1847, wyszedł z druku, i iest do nabycia w Księgarniach Warszaws:, tudzież na wszystkich Pocztamtach i Stacjach Poczto:. Cena wszędzie iednostajna, gdyż Wydawca koszt przesyłki Pocztą na siebie przyiął. Exemplarz zwyczajny kosztuie zł. 6 gr. 20, a w ozdobnej oprawie zł. 10. Skład główny Kalendarzyka iest w handlu Materjałów piśmiennych Piotra *Wojczyńskiego* przy ulicy Senators: Nr 463 obok Ratusza, gdzie kupuiącym najmniej 12 exemplarzy, odstępuie się rabat na każdym exempl: zł. 1. Osoby które nabyły Kalendarzyk Polityczny przed niniejszem ogłoszeniem, raczą posłać do składu głównego po drugi dodatek do tegoż Kalendarzyka, który im bezpłatnie wydany będzie.

W czasach bardzo łagodnej zimy, około przesilenia się połowy Stycznia, zwykle lody słabną, i z tąd powstało przysłowie, na dzień 18 Stycznia, który iest dniem uroczystości Śtej Pryski. *Dziś Śta* Pryska, *przebiie lód pliszka.* Dopełnieniem nieiako powyższego, iest drugie przysłowie na d. 21 Stycz: (dzisiejszy), w którym Lud mówi: Śta Agnieszka *zagrzeie kamyszka.* Przysłowie to można dwoiako tłumaczyć, raz w znaczeniu prostem, stosuiącym się do słońca, które w dzień zwłaszcza około południa, o tym czasie iuż zaczyna przygrzewać, to znowu w znaczeniu przenośnem, takiem *np.* iak iest owo wyrażenie: *będzie mu ciepło.* Bąć co bąć w roku bieżącym ani Śta Pryska niezmniejszyła tęgości lodu, ani Śta Agnieszka (dzisiejsza) niezagrzała temperatury. Mówiąc o czasie i zimnie, nie można niezwrócić uwagi na szczególność która objawia się iuż od roku, to iest na brak zupełny wody z nieba. Jak lato i iesień zeszłe były bardzo suche, tak znowu zima iest *bezśnieżną* prawie. Ta susza wpływa naturalnie na suchość nadzwyczajną powietrza, które dziś w *Warszawie* iest tak żywe i tak czyste, iakby w górach iakich. Dobroduszny Jegomość z którym rozprawialiśmy w tych dniach w tem przedmiocie, utrzymywał, że niedziwi się wcale temu brakowi wody, kiedy w ostatnich czasach zużyto iej tyle na machiny parowe.

Wyszedł poszyt 1szy prospektem zapowiedzianego dzieła: *W Alpach i za Alpami*, prze *Ł. z G. R.* Całe dzieło ozdobione 6cią rycinami na stali, wyjdzie w 6ciu poszytach czyli w 3ch tomach. Cena prenum: całego dzieła zł. 30, która częściowo opłacaną być może. Prenumeratę przyjmuią wszystkie Księgarnie w Warszawie i na prowincji.— F. *Spiess i Sp.*

W zeszły Poniedziałek przed wieczorem, Ant: *Rybaczyk* włóczęga, zakradł się na górę domu pod Nr 134 przy ulicy Dunaj, w celu spełnienia kradzieży znajduiącej się tamże bielizny; lecz spostrzeżony przez domowników, chcąc ratować się ucieczką, wydostał się na dach, z którego skoczył na kloakę; a chociaż spadł z wysokości 4go piątra na pierwsze, upadek iego nie

był szkodliwy, i skończyło się na lekkiem potłuczeniu. Następnie Rybaczyk uięty i w areszcie policyjnym osadzonym został. (G. P.)

Nakładem L. *Zweyer* Księgarza, wyszedł tom III. dzieła Pawła Feval, Autora Taiemnic Londynu p. t: *Syn Szatana*. Mało iest dzieł w pięknej literaturze, któreby z obecnem, pod względem zwięzłości, intrygi i zachowania prawideł powieścio-pisarstwa w porównanie iść mogły. Dzieło to do tego stopnia iest zajmuiące, że kto do niego usiądzie, nie ma iuż siły oderwania. Czytaiąca Publiczność sama to najlepiej ocenia; w tłumaczeniu, ięzyk piękny i łatwy. Ponieważ do tej chwili, nie wiedziano o objętości oryginału, przeto i cena ustanowioną być nie mogła. Teraz zaś, gdy mamy całkowite dzieło pod ręką, którego objętość wynosi tomów 9, przeto cena ustanawia się na zł. 36. Prenumerować można we wszystkich Księgarniach Warsz: i na Stacjach i Urzędach Poczto:.

W Nrze 1 i 2 *Tygodnika* Rol:-Tech:, między innemi, znajduie się: Wodna kuracja zastosowana do leczenia zwierząt domowych. Lekarstwo dla bydła gryzącego drzewa i inne rzeczy.

Sąd Policji Prostej Okręgu Krasnostawskiego, polecił śledzić Piotra *Mazurka*, o występek co do własności i dobrym obyczaiom obwinionego. Tenże Sąd nakazał śledztwo Wojciecha *Zaiąca* o wydarcie pszczół i miodu z pasieki obwinionego.— Jest do sprzedania na pniu w leśnictwach Rządowych Płockiej Gubernji, znaczna ilość drzewa do spławu zdatnego.— W d. 31 z. m. mieszkaniec gminy Wojciechowice, przez nieostrożność zabił wystrzałem z ręcznej broni starozak: Motlę *Sztejnbok*. — W czasie teraźniejszych mrozów we wsi *Dobrzyniec*, Krowa wydała na świat dwie śliczniuchne *iałoszki*, które są zdrowe i wesołe.— Były pożary we wsiach: Rzucowie, Czarnożyłach, Holendrach, i w mieście Ludwinowie.

*Z Petersburga.* — N. CESARZ, w dowód szczególnych Swych względów dla Astronoma Paryzkiego *Leverrier*, z powodu prac iego naukowych i odkrycia w sferze astronomji, mianować go raczył Kawalerem Orderu Śgo STANISŁAWA kl: 2giej.

*Z Kaukazu* bardzo pomyślne są wiadomości dla *Rossyjskiego* oręża. Między innemi, umieszczamy następuiącą: *Ubychy* trzymaiąc fort Gołowiński przez czas nieiaki w oblężeniu, przypuścili szturm w d. 28m Listop: (10 Grud:) r. z. z rana. Garnizon stał w gotowości do odporu iuż to po wałach w ieden szereg rozsypany, iuż zebrany w częściowe oddziały rezerwowe, które zaięły stanowiska przy bastjonach, a ieden z tych główny w środku fortu. Kapelan, Zakonnik *Makary Kamienicki*, który odznaczył się ieszcze przy szturmie w r. 1844, przeczytawszy modlitwę o zesłanie zwycięztwa, błogosławiąc garnizon, pokropił go święconą wodą. Tłumy konnych i pieszych górali, na 3 główne podzielonych oddziały, z trudną do uwierzenia bystrością puściły się do szturmu. Jeden z nich z lewego skrzydła fortu, 2gi po-nad brzegiem morza, w kierunku między blokhauzem a morzem, 3ci nakoniec uderzył na prawy front fortyfikacji. Pierwszy oddział złożony z kawalerji, dobiegłszy w całym pędzie konia do iam wilczych, przykrywaiących lewe skrzydło fortu, zatrzymał się, a nie tracąc czasu, zsiadł z koni. Na każdym koniu siedziało po 2ch górali, a 3ci trzymaiąc się strzemion biegł przy koniu wydążaiąc mu w biegu. W ciągu tego pierwszego ich poruszenia, dano z każdego działa fortu po dwa wystrzały kartaczami. Zsiadłszy z koni, górale z nadzwyczajną zręcznością i godną podziwu odwagą przebyli pod gradem kul i kartaczy wilcze iamy (w których wielu śmierć znalazło), a spuściwszy się w fosy, wyrąbywali palisady, podczas gdy inni stawaiąc ieden 2mu na ramiona, zdołali przeleść za palisady i wejść na wały fortu. Pomimo morderczego ognia z dział, po skrzydłach fortu rozstawionych, około 20 górali zdołało dobyć się iuż na główny bastjon i na nim zatknąć proporce. Maior *Bańkowski* bacznie śledzący całe poruszenie górali, rozkazał w tej chwili oddziałowi głównej rezerwy, pod dowództwem Podporucznika *Kurażskiego* zostaiącemu, przyjść w pomoc załodze w tym punkcie rozstawionej. Jakoż oddział ten pobłogosławiony przez Kapelana Makarego *Kamienickiego* i przybyłego na iego zmianę Zakonnika *Jefrema*, rzuciwszy się z krzykiem hurah! natarł bystro na górali, którzy wdarłszy się do fortu, pomimo najzaciętszego boiu, ażeby utrzymać się w zaiętym przez nich bastjonie, zmuszeni byli ze stratą do ucieczki. (Inne szczegóły będą doniesione.)

*Anglja.* — W pierwszym tygodniu b. m. sprowadzono do Anglji przez Belgję 10,000 uncji srebra w monetach i 15,000 uncji srebra w sztabach. — Z Ameryki donoszą, iż flota Stanów Zjedn: przysposabiała się do attakowania kilku nadbrzeżnych punktów mexykańskich.

*Francja.* — Głoszą teraz, iż Królestwo Belgicey nie udadzą się do Anglji, ale wrócą wprost do *Bruxelli.* — Król 11go b. m. zagaił posiedzenia izb. Poseł ang: był obecnym; przyięto Monarchę żywemi okrzykami radości. Oto iest mowa tronowa: »Panowie Parowie! Panowie Deputowani! Wzywaiąc was do wznowienia prac obecnego posiedzenia, pierwszem moiem iest życzeniem, abyście udzielali całej waszej pomocy moiemu Rządowi, celem ulżenia cierpieniom przyciskaiącym w roku bieżącym część naszej ludności. Pośpieszyłem rozporządzić środki dla dopięcia tego celu.

Mam nadzieię, że przez dzielne utrzymanie porządku, przez swobodę i bezpieczeństwo obrotów handlowych, przez obszerne i dobrze zrozumiane użycie fortuny publicznej w pomoc ze swoią potęgą, łącznie z gorliwością indywidualnego miłosierdzia, zdołamy osłodzić te doświadczenia, które Opatrzność zsyła nieraz na Państwa nawet najszczęśliwsze. Stosunki ze wszystkiemi obcemi Mocarstwami, czynią mi niezachwianą ufność, iż pokój światu iest zapewniony. Zaślubiny moiego wielce ukochanego syna Xcia *Mapansje* z moią wielce ukochaną powinowatą Infantką *Ludwiką Fernandą* hiszpańską, uzupełniły zadowolenie i pociechy, których Opatrzność udzieliła moiej rodzinie. Związek ten będzie nową rękojmią przyiaznych i serdecznych stosunków, które od tak dawna istnieią między Francją a Hiszpanją, a których utrzymanie również iest pożądanem dla pomyślności, iakoteż dla wzaiemnego bezpieczeństwa obu kraiów. Tuszę sobie, że sprawa *la Platy* rychło będzie uregulowaną, stosownie do widoków przez mój Rząd przyiętych, i zgodnie z Rządem Królowej W.Brytanji, dla przywrócenia w tych stronach bezpieczeństwa naszych związków handlowych. Wewnątrz ciągły wzrost dochodów publicz: pomimo przyczyn iakieby mogły go zawiesić, dowodzi, iż czynność i źródła kraiu ciągle postępuią. Prawa finansowe i rozmaite wnioski tyczące się ważnych ulepszeń w prawnictwie i administracji Królestwa, będą wam przedstawione do narad. Wielkie prace przez nas przedsięwzięte, będą doprowadzone do skutku z wytrwałością, iaką interes kraiu nakazuie, i przezornością wymaganą dla utrzymania publicznego kredytu. Zajmiecie się także środkami właściwemi do pomagania w naszych osadach Afrykańskich postępowi cywilizacji i pomyślności wewnętrznej. Spokojność tak szczęśliwie przywrócona w Algierji przez waleczność i poświęcenie naszej armji, dozwala nam roztrząsać dokładnie tę ważną kwestję, o której wniosek specjalny będzie wam przedstawiony. Panowie, uczucie wspólne nas ożywia; iesteście wszyscy równie iak ja i wszyscy moi, oddani szczęściu i wielkości naszej ojczyzny. Długie iuż doświadczenie oświeciło nas o polityce, iaka odpowiada iej interesom moralnym i materjalnym, a która powinna zapewniać w teraźniejszości iej dobry byt, w przyszłości spokojne i regularne rozwinięcie się iej przeznaczeń. Z ufnością oczekuię od waszego patryotyzmu i waszej mądrości potrzebnej spółdziałalności dla dopełnienia tego ważnego dzieła. Pomagajmy sobie wzaiemnie do dźwigania ciężaru: Francja zbierze owoce naszych usiłowań." — 10go b. m. przybył transport srebra do Banku francuzkiego z *Londynu*. — Xżna *Bordo* odpisała Panu *Szatobryan* na iego powinszowanie z powodu iej zaślubin.

*Hiszpanja.* — Rząd miał pozwolić Panu *Olozaga* wrócić do *Baiony*. — W okolicy *Manresy* w Katalonji ukazał się mocny oddział Karlistów. — Z Portugalji donoszą, iż Baron *Kasal* odniósł pod *Bragą* zwycięztwo nad Michalistami, którzy utracili 240 ludzi w zabitych i iednego ieńca. Wojsko Królowej posuwa się do *Oporto*.

*Włochy.* — W dniu Nowego roku, około 40,000 ludności zgromadziło się przed pałacem Ojca Śgo, i grzmiącemi okrzykami przy odgłosie muzyki składano mu powinszowanie. *Rossyni* skomponował kantatę na cześć Ojca Śgo. — W *Rzymie* zaczynaią wprowadzać zegary francuzkie. — Na morzu Adryatyckiem ukazali się korsarze Greccy. — Zakazano wywózkę zboża z Papiezkiego państwa.

*Rozmaitości.* — Jeden z wielbicieli sławnej Śpiewaczki Panny *Lind*, aby iej przypodobać się, kazał w swoiej stancji postawić *szwedzki piec*. (Ta Artystka iest rodem z Szwecji). — Młody człowiek trochę splinowaty, chciał prawdziwie po angielsku umrzeć, to iest: chciał zamrozić się, bo poszedłszy do Cukierni zjadł aż 10 filiżanek lodu. — Irlandzkie gazety ogłosiły niedawno sprzedaż dóbr w Hrabstwie *Kork*, które to dobra są za 462 funtów szterlingów rocznie, na 999 lat zadzierżawione. Kontrakt tej dzierżawy był zawarty w roku 1725, i trwać będzie do roku 2724; a zatem ta dzierżawa przez ten czas przyniesie 461,538 funt: szterlingów czyli 18,461,520 złp:. — *Makaj* ogłasza w swoich pamiętnikach popularnych o wielkiem rozszerzeniu się *senników* w Anglji. »Dwie książki, mówi on, są bardzo popularne w Anglji, i doczekały się w przeciągu 50ciu lat, iż je 50 razy wydawali tylko w samym Londynie, nie licząc w to Manszestru, Edynburga, Glasgowa i Dublina. Pierwsza z nich iest: *Sennik Matki Brygidy*, druga, *Cygan z Norwood*; najwięcej z tych książek rozprzedano między służących i niższą klassą. Niechże kto powie, że Literaturą nic zrobić nie można. — Mały kraj Belgja ma teraz ogółem 1600 maszyn parowych dużego rozmiaru, o sile ogólnej 36,200 koni; a wszystkie te maszyny są ciągle w ruchu. — Prassa drukarska w Londynie, na której w roku 1726 wielki *Franklin* będąc ieszcze Drukarzem, pracował, została przez teraźniejszego posiadacza darowaną Muzeum w *Filadelfji*; a Amerykanie aby swoią wdzięczność za to okazać, założyli w Londynie fundusz, z którego zawsze ieden Drukarz, który iuż stał się niezdatny do pracy, ma być do śmierci utrzymywanym. I taki nazywa się: *Franklin Pensjonarz*. — Medyczno-chirurgiczna gazeta ostrzega Damy, że pachnidło zwane *Paczuli* iest dla nich niezdrowem, szczególniej ma to złe, że używaiący iej maią zawsze cerę bladą, i przysparza nerwowych słabości. — Zwy-

kie grzeczne osoby spotykaiąc się na ulicach kłaniaią się mówiąc: upadam do nóg Pańskich, a niepadali; teraz że iest ślisko, nic nie mówiąc, padaią.

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Andre Fryd: Oby: z Gorzewa; Bigański Fortu: Adw: z Kielc; Bieliński Fr: Pods: z Łomży; Engelhardt Kar: Oby: z Siedlec; Estrejcher Doktór z Suwałk; Fechner Paulina Żona Urzę: z Drezna; Korecki Hila: Urzęd: z Brześcia Lit:; Łętowski Piotr Oby: z Wiśniówka; Mankiewicz Morytz Kup:, i Mankiewicz Izy: Ob: z Hamburga; Otocki Mich: Oby: z Gosławic; Rzeszotarski Dom: Radca Tow: Kred: Ziem: z Stolnik; Sławianowski Kazim: Oficer Floty z Petersb:; Złotnicki Krysz: Oby: z Mikołaiek. (G. P.)

## DONIESIENIA.

**SPRZEDAŻ KWIATÓW**
w **ZAKŁADZIE RUDOL: OHM.**
*przy ulicy Wolskiej pod Nrem 3086.*
Bardzo piękne **KAMELJE**, po złotych **4**; **BUKIETY BALOWE**, po złotych **5**; HYACYNTY, TULIPANY, TACETY i NARCYZY, tak kwitnące, iak i rozkwitaiące, są do nabycia w każdym czasie.

W zeszłą Sobotę, zginęły SANKI z KOŃMI; lecz onegdaj zostały przyprowadzone, ale bez Woźnicy. Nr tychże 353. Płaszcz Woźnicy był bury z błękitnym kołnierzem. Nazywał się Wichrowski vel Zaremba Konstanty; wrost średni, twarz okrągła, włosy blond, oczy piwne, nos mierny, usta duże, lat 20. Kto ma o nim wiadomość, niech raczy dać znać pod Nr 1582 lit: D, ulica Jerozolimska.

Kto ma zamiar własnym poiazdem udania się do MOSKWY lub PETERSBURGA, a życzyłby sobie na wspólny koszt zabrać iedną osobę, raczy zostawić swój adres w Księgarni M. Rodzyn pod Nr 951 przy ul: Przechodniej, w domu zwanym Radziwiłowskim.

Potrzebny iest i to natychmiast POMOCNIK dla Budowniczego Powiatu, któryby posiadał znaiomość robienia Anszlagów na budowle. Zgłosić się może pod Nr 1308 przy ulicy Nowy-świat na 1sze piątro, do Budowniczego tamże mieszkaiącego, o godzinie 3ej z południa.

Magazyn Mód pod firmą J. Krafft przy ulicy Senatorskiej Nr 464 i 5, w domu PP. Kanoniczek exystuiący, zaopatrzony w rozmaite STROJE DAMSKIE, wyprzedaie się; gdzie za znacznie zniżone ceny, takowych nabyć można.

MŁODZIENIEC, który dnia 19 b. m. o 10 z rana, wyszedł z Trębackiej ulicy, a którego zamieszkanie niewiadowe, wezwany iest do Hotelu Drezdeńskiego do Murgrabiego, gdzie odbierze List od Ojca swego, w interesie dla niego ważnym.

SALOPA Damska, tumakami podbita, z czarnem atłasowem pokryciem; druga watowa Chiné wełniana, z materjalną podszewką; oraz SUKNIE Damskie, są z wolnej ręki do nabycia, na 2im piątrze przy ulicy Długiej pod Nr 552.

BILLARD w dobrym stanie, z wszelkiemi rekwizytami, iest do sprzedania pod Nr 266 i 7, przy ulicy Freta. Wiadomość w Handlu Jana Ziembińskiego.

W Zarządzie Aptekarskim Czynnej Armji, w Koszarach Radziwiłłowskich przy ulicy Górnej Nr 1775, dnia 17/29 Stycznia maią odbyć się targi, a 20 Stycznia (1 Lutego) przetargi, na dostawę LODU do Lodowni, urządzonej przy Warszawskim Aptecznym Magazynie; życzący przyiąć na siebie dostawę Lodu, raczą się zgłosić do Zarządu, w dniach wyżej wymienionych o godzinie 10 z rana, gdzie i warunki do takowej licytacji odczytać mogą. — Inspektor, Radca Stanu, D. *Vasilieff*. Pomocnik Inspektora, J. *Sotowiew*.

LOKAL pod Nr 447 przy ulicy Krak:-Przedm:, składaiący się z 4ch Stancji, Kuchni i Piwnicy, na Kawiarnię lub inny proceder, od Wielkiej-nocy; tudzież Pomieszkanie na 4tem piątrze, z Pokoiu i Przedpokoiu składaiące się, każdego czasu do wynaięcia. Bliższą wiadomość powziąść można u właściciela domu na 1m piątrze.

**SKLEP** na Skład Wódki i Szynk, wraz z potrzebnemi do tego lokalnościami, w narożnym domu Nowego-Miasta i ulicy Freta pod Nrem 306, do wynaięcia od Wielkiej-Nocy. Wiadomość w Składzie Broni *Bekkera* i *Rauschera* przy ulicy Krako:-Przedm: Nro 390, wprost Saskiego Placu.

Młodsza, NIEMKA, umieiąca szyć, prać i prasować, może znaleść miejsce w porządnym domu. Wiadomość w Druk: Kurjera.

BUKIETY czyli KWIATY, rodzaiu Kamelji świeżej, rozkwitłe, są do sprzedania pod Nrem 2322 przy ulicy Dzikiej, w Oranżerji, do ubioru dla Dam, u Ogrodnika Kepner.

### *Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.*

Potrzebna iest SUMMA 40,000, na 1szy Nr hipoteki Dóbr wartuiących 150,000. Bliższa wiadomość u Pisarza w Hotelu Polskim.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe 9.
TEATR ROZMAITO:. Jutro, 19ty raz *Jowjalski*.
Dziś BAL pod Nr 1759 w Ogródku Wiejskim.

Do Handlu J. *Riedel*, przy ulicy Nowo-Senatorsk: N° 477 *b*, nadszedł świeży transport **SIELAW** wędzonych.

Przybył w tych dniach znaczny transport PIWA zwanego HYKLA, które iak wiele osób iuż przekonało się, iest essencjonalne, musuiące, zbliżone smakiem do Bawarskiego, a przytem korzystne dla zdrowia. To Piwo sprzedaie się w Lokalu Gastronomicznym przy ulicy Trębackiej Nr 642, butelka gr. 8; biorąc do domu, daie się zastaw na butelkę gr. 6, który po oddaniu tejże, zwróconym będzie.

W Handlu Win i Korzeni przy ulicy Miodowej, w pałacu Kochanowskiego, iutro i w każdy następny Piątek, można będzie dostać SZCZUPAKA świeżego, na sposób holenderski, tak samo iak był niegdyś w Handlu Karola Biernackiego sporządzany; oczem Lubowników tejże ryby, mam honor zawiadomić.— A. Śniatyński.

Niżej podpisany, utrzymuiący Restauracją w Foxalu przy Kolei Żelaznej w *Częstochowie*, mam honor donieść Szano: Publiczności, iż dostać można w każdym czasie wszelkich POTRAW, oraz TRUNKÓW wszelkiego rodzaiu. Przyjmnię także obstalunki na OBIADY, dniem iednak wprzody.— Amatorowie francuzkiej Kuchni, przekonać się zechcą naocznie.— Wiktor *Istr*.